

# WEJHEROWSKIE WIDNOKRĘGI

Nr 20



LOKALNE PISMO POMORSKIEGO TOWARZYSTWA SAMORZĄDOWEGO "SOLIDARNI"

## DZIĘKUJEMY ! DZIĘKUJEMY !

Wygraliśmy wybory. Chcemy teraz podziękować wszystkim, którzy się do tego przyczynili:

- tym co pomogli nam wyłonić kandydatów, także Komisjom Zakładowym NSZZ "Solidarność", KIK-owi i ZHR-owi za desygnowanie swoich przedstawicieli na wspólną listę;
- tym, znanym nam z nazwiska i anonimowym, którzy wsparli nas materialnie, niezależnie czy wpłacili grosze, czy miliony, w gotówce czy w innej formie /np. udostępnienie swojego samochodu/;
- tym, którzy projektowali, wykonywali i drukowali nasze materiały informacyjne;
- tym, którzy udostępnili swoje wystawy, drzwi i mury dla naszych plakatów;
- tym, którzy naklejali te plakaty i tym, którzy teraz po nich sprzątają;
- tym, co pracowali w komisjach wyborczych;
- tym, którzy stanęli do pojedynku z naszymi kandydatami i, mamy nadzieję, będą teraz wspólnie z nimi budować dobro miasta
- tym, którzy nam doradzali, szkolili nas lub wspomagali modlitwą i błogosławieństwem.

Dziękujemy naszym Rodzinom; za to, że wytrzymały burzliwy okres kampanii wyborczej i, że godzą się wytrzymać najbliższe cztery lata.

Chcielibyśmy także przeprosić tych wszystkich, których niechęć uraził w naszym działaniu. Przepraszamy, prosimy o wybaczenie, wybaczymy zaś tym, którzy z rozmysłem próbowali nas porazić, ośmieszyć lub w inny sposób skrzywdzić.

Dziękujemy przede wszystkim wyborcom, Wam mieszkańcy Wejherowa, za zaufanie, za wiarę w sens tego co się w Polsce robi, za to, iż mimo zimna i deszczu odbyliście ten niezbędny spacer do urn.

Osobne podziękowanie kierujemy do Pana - który - Zgolił - Brodę /nazwisko i adres znane Redakcji/, dziękujemy mu za wszystko co Mu się udało i nie udało, a w co włożył tyle wysiłku...

W imieniu kandydatów i radnych  
W imieniu członków WKO"3"  
Miron Łukowicz

## Mamy nowego Prezydenta

Na pierwszym posiedzeniu Rada Miejska dokonała wyboru nowego Prezydenta Miasta. Został nim nasz redakcyjny kolega Jerzy Budnik. Na gorącą, po ogłoszeniu wyroków, poprosiłem go o kilka słów dla "Wejherowskich Widnokręgów".

Red: Na początku chciałbym Tobie złożyć gratulację z powodu wyboru na stanowisko Prezydenta. Swoje credo programowe przedstawiłeś w wystąpieniu jeszcze przed wyborem, co wzbudziło wiele kontrowersji. Czy mógłbyś dla naszych czytelników jeszcze raz przedstawić swój program?

JB: Za sprawy najważniejsze na najbliższym tygodniu uważam:

- 1/ Przygotowania do przejęcia majątku komunalnego.
- 2/ Stworzenie struktury Zarządu Miasta
- 3/ Przegląd kadrowy
- 4/ Podjęcie działań w celu uzyskania środków na dokończenie inwestycji towarzyszących budowie EJŻ
- 5/ Uzdrowienie sytuacji w służbie komunalnej, m.in. PGKiM

Red: Jesteś dziennikarzem "Wejherowskich Widnokręgów", jak w związku z tym widzisz możliwości współpracy Zarządu Miasta z dziennikarzami?

JB: Przywiązuję dużą wagę do komunikowania się władzy ze społeczeństwem. Pomocna w tym może być także prasa lokalna. "Wejherowskie Widnokreghi" mają już duży dorobek w pokazywaniu problemów ważnych dla miasta i jego mieszkańców. Mam nadzieję, że będą nadal spełniały taką rolę. Tzn. chodzi mi o to, by "Widnokreghi" informowały o działalności miejscowej władzy, a mieszkańcy Wejherowa mieli możliwość na łamach "W" prezentowania swoich poglądów, ocen i propozycji. Mogę cię zapewnić, że mój gabinet będzie zawsze otwarty dla dziennikarzy nie tylko naszej gazety.

- Dziękuję Tobie za rozmowę oraz za zaproszenie, z którego w najbliższych dniach skorzystam.

Rozmawiał: Adam Dunst.

Na tym samym posiedzeniu Rada Miejska wybrała Wiceprezydenta, którym został współpracownik "Wejherowskich Widnokręgów" Andrzej Remiszewski. Po wyborze udało mi się zadać Wiceprezydentowi

tylko jedno pytanie:

Red: Przed chwilą został wybrany Wiceprezydentem Miasta, w związku z czym składam Ci serdeczne gratulacje. Jednocześnie chciałbym się dowiedzieć jakie cele będą Tobie przyświecały w najbliższych tygodniach?

AR: Mój własny program na najbliższe tygodnie można przedstawić w 4 punktach. Oto one:

- 1/ Tworzenie niezbędnych struktur organizacyjnych
- 2/ Przygotowanie analiz ekonomicznych szczególnie dla szukania oszczędności w kasie miejskiej
- 3/ Szukanie ludzi (!), fachowców dla miasta
- 4/ Praca w Komisji Inwentaryzacyjnej

Red: Dziękuję za tak krótką rozmowę i już dzisiaj wpraszam się na dłuższy wywiad.

Rozmawiał: Adam Dunst.

## ZWYCIĘSKA NIEDZIELA

a.d. 04.3

27 maja zostanie zapisany w naszej pamięci jako dzień zwycięstwa. Oto, po ponad pół wieku, mogliśmy uczestniczyć w prawdziwych wolnych wyborach. Chyba niewiele osób uświadamia sobie jak doniosły jest to fakt - to będzie widać dopiero z perspektywy czasu.

Kandydaci ruchu reform spod znaku "Solidarność" i Komitetów Obywatelskich wygrywali dość łatwo, także i w Wejherowie. Oznacza to, że jeszcze raz Polacy powiedzieli się przeciw komunizmowi, starej elicie władzy, skompromitowanej nomenklaturze i przefarbowanym lisom. Niestety, przy tym starciu poległo też sporo bardzo porządnych i mądrych kandydatów, tylko dlatego, że nie umieli lub nie chcieli zidentyfikować się z naszym ruchem. Wierną, że otrzymają znowu szerszą zaletę lata i będzie to być może szansa większa.

WYNIKI WYBORÓW W WEJHEROWIE

- a) osób uprawnionych do głosowania 32548
- b) oddanych głosów 15967
- c) głosów ważnych 14808

OKRĘG WYBORCZY NR 1

- a) osób uprawnionych do głosowania 5996
- b) oddanych głosów 2935
- c) głosów nieważnych 261
- d) głosów ważnych 2674
- e) poszczególne listy i kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów ważnych :

- Lista nr 1 Wejherowski Komitet Obywatelski "Solidarność" 1684
- 1/ Brzozowski Władysław 433
  - 2/ Panek Marek 339
  - 3/ Hildebrandt Krzysztof 324
  - 4/ Tamowski Tadeusz 326
  - 5/ Wicki Alfons 262

- Lista nr 2 Stronnictwo Demokratyczne 291
- 1/ Barbarowski Jarosław 104
  - 2/ Bucior Wojciech 53
  - 3/ Kleina Andrzej 44
  - 4/ Wiśniewska Małgorzata 44
  - 5/ Wszecki Albin 46

- Lista nr 3 Komitet Osiedlowy Samorządu Mieszkańców "Osiedle Chopina" 223
- 1/ Klein Antoni 46
  - 2/ Małeczka Teresa 83
  - 3/ Gnięch Alojzy 94

- Lista nr 4 Rzemiosło - Cech Rzemiosł Różnych 395
- 1/ Borski Heinz 140
  - 2/ Krause Roman 73
  - 3/ Blaszkę Wojciech 50
  - 4/ Januszewski Stanisław 45
  - 5/ Paradowski Grzegorz 87

OKRĘG WYBORCZY NR 2

- a) osób uprawnionych do głosowania 7395
- b) oddanych głosów 3755
- c) głosów nieważnych 299
- d) głosów ważnych 3456
- e) poszczególne listy i kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów ważnych :

- Lista nr 1 Wejherowski Komitet Obywatelski "Solidarność" 1811
- 1/ Lukowicz Miron 655
  - 2/ Remiszewski Andrzej 181
  - 3/ Fittkau Marian 226
  - 4/ Reszke Józef 296
  - 5/ Kandzora Ryszard 76
  - 6/ Ryduchowska Lolita 58
  - 7/ Napiórkowski Marek 80
  - 8/ Nałepka Ryszard 39
  - 9/ Sikora Krystyna 168
  - 10/ Brzozowski Henryk 32

- Lista nr 2 Samorządu Mieszkańców "Osiedle Kaszubskie" 334
- 1/ Formella Elżbieta 57
  - 2/ Kamarski Adam 37
  - 3/ Kaszowski Lesław 66
  - 4/ Rhode Andrzej 25
  - 5/ Skórnicka Elżbieta 41
  - 6/ Świerk Czesław 17
  - 7/ Urbański Wojciech 13
  - 8/ Walczak Bolesław 22
  - 9/ Wierzbowska-Świt Krystyna 28
  - 10/ Wojda Adam 28

- Lista nr 3 Stronnictwo Demokratyczne 54
- 1/ Nowicki Jerzy 42
  - 2/ Thiel Zygmunt 12

- Lista nr 4 Służba Zdrowia 455
- 1/ Olejnik-Rychlewska Anna 13
  - 2/ Nowocińska Danuta 97
  - 3/ Kubiszewska Barbara 8
  - 4/ Stawińska Krystyna 17
  - 5/ Renkiewski Władysław 15
  - 6/ Szczygieł Wiesław 115
  - 7/ Wasyl Maciej 36
  - 8/ Klause Mirosław 11
  - 9/ Woszczak-Marcinkowska Halina 104
  - 10/ Ruciński Mirosław 39

- Lista nr 5 Ochotnicza Straż Pożarna 115
- 1/ Trocki Marian 115

- Lista nr 6 Towarzystwo Przyjaciół Dzieci 79
- 1/ Gajewska Barbara 79

# WYNIKI WYBORÓW

- Lista nr 7 Rzemiosło - Cech Rzemiosł Różnych 516
- 1/ Sadowski Bogdan 85
  - 2/ Gulcz Jerzy 139
  - 3/ Stenke Janusz 33
  - 4/ Damps Paweł 74
  - 5/ Szczepiński Klemens 18
  - 6/ Cierzniewski Kurt 8
  - 7/ Stencel Zbigniew 20
  - 8/ Kreft Marek 45
  - 9/ Gruba Antoni 24
  - 10/ Kanczkowski Henryk 70

OKRĘG WYBORCZY NR 3

- a) osób uprawnionych do głosowania 4887
- b) oddanych głosów 2446
- c) głosów nieważnych 124
- d) głosów ważnych 2322
- e) poszczególne listy i kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów ważnych :

- Lista nr 1 Wejherowski Komitet Obywatelski "Solidarność" 1446
- 1/ Budnik Jerzy 868
  - 2/ Jaskowski Jerzy 193
  - 3/ Piechota Paweł 218
  - 4/ Bonk Bolesław 105
  - 5/ Lubocki Tomasz 62

- Lista nr 2 Komitet Osiedlowy Samorządu Mieszkańców - Wejherowo Śmiechowo - Północ 465
- 1/ Hejmowski Edmund 186
  - 2/ Mor Edward 88
  - 3/ Nowakowski Bernard 31
  - 4/ Rietz Józef 101
  - 5/ Schmidtke Marian 59

- Lista nr 3 Samorząd Mieszkańców im. ks. Staszica 84
- 1/ Formella Henryk 46
  - 2/ Drewa Eugeniusz 19
  - 3/ Pawelczyk Ewa 19

- Lista nr 4 Dzielnicowe Koło Ligi Kobiet Polskich 44
- 1/ Korzycka Maria 44

- Lista nr 5 Rzemiosło - Cech Rzemiosł Różnych 221
- 1/ Catek Jacek 25
  - 2/ Cierocki Ryszard 57
  - 3/ Szczerby Henryk Krzysztof 56
  - 4/ Barzowski Henryk 38
  - 5/ Jesiński Janusz 45

OKRĘG WYBORCZY NR 4

- a) osób uprawnionych do głosowania 7779
- b) oddanych głosów 3607
- c) głosów nieważnych 231

- d) głosów ważnych 3376
- e) poszczególne listy i kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów ważnych :

- Lista nr 1 Wejherowski Komitet Obywatelski "Solidarność" 2180
- 1/ Bałka Jerzy 489
  - 2/ Szymelferig Tadeusz 349
  - 3/ Sychowski Franciszek 367
  - 4/ Mazurkiewicz Maria 452
  - 5/ Domarus Henryk 390
  - 6/ Pranczk Janusz Jerzy 113

- Lista nr 2 Stowarzyszenie PAX 49
- 1/ Mirski Ziemowit Aleksander 49

- Lista nr 3 Samorząd Mieszkańców 520
- 1/ Pionk Edmund 188
  - 2/ Kwidziński Henryk 55
  - 3/ Dorsz Krystyna 48
  - 4/ Okrój Jerzy 86
  - 5/ Stypik Kazimierz 73
  - 6/ Soliłek Edward 70

- Lista nr 4 Stronnictwo Demokratyczne 101
- 1/ Fierka Czesław 70
  - 2/ Hinc Jerzy 31

- Lista nr 5 Rzemiosło - Cech Rzemiosł Różnych 313
- 1/ Lewandowski Kazimierz 63
  - 2/ Piotrowicz Kazimierz 51
  - 3/ Pioch Andrzej 41
  - 4/ Bigus Leszek 48
  - 5/ Donarski Józef 82
  - 6/ Freitag Karol 28

OKRĘG WYBORCZY NR 5

- a) osób uprawnionych do głosowania 6491
- b) oddanych głosów 3224
- c) głosów nieważnych 244
- d) głosów ważnych 2980
- e) poszczególne listy i kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów ważnych :

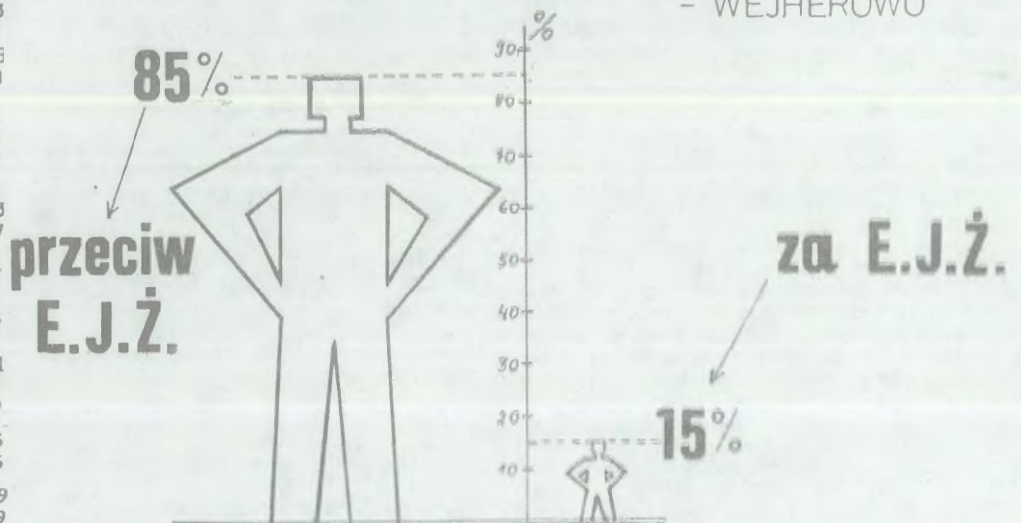
- Lista nr 1 Wejherowski Komitet Obywatelski "Solidarność" 2089
- 1/ Iskierski Janusz 604
  - 2/ Tokłowicz Bogdan 502
  - 3/ Sumińska Jadwiga 579
  - 4/ Namszok Roman 121
  - 5/ Paszkowski Ryszard 110
  - 6/ Fanslau Edward 173

- Lista nr 2 Towarzystwo Przyjaciół Dzieci - Zarząd Miejski w Wejherowie 278
- 1/ Mikulska Zofia 278

- Lista nr 3 Rzemiosło - Cech Rzemiosł Różnych 539
- 1/ Karbowski Stanisław 215
  - 2/ Karpacz Zbigniew 66
  - 3/ Stankiewicz Stanisław 114
  - 4/ Steina Kazimierz 46
  - 5/ Gregorczyk Piotr 74
  - 6/ Cierocki Jerzy 24

## REFERENDUM - ŻARNOWIEC - WYNIKI -

- WEJHEROWO



# KTO JEST NOMENKLATURA.

W poprzednim numerze zamieściliśmy krótką notatkę p.t. "Faul" - zapowiadając złożenie wniosku do sądu o zakaz rozpowszechniania pewnej ulotki.

23 maja Sąd Rejonowy w Wejherowie rozpatrzył nasz wniosek i w całości się do niego przychylił. Oto pełny tekst uzasadnienia jakim Sąd opatrzył swoje postanowienie:

"...Wniosłem z dnia 21 maja 1990 r. pełnoimennym kandydatem z listy nr 1 Wejherowskiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność Adam Durst wniósł o wydanie natychmiastowego zakazu rozpowszechniania ulotki-plakatu o następującej treści "Mieszkańcy Osiedla Kaszubskiego tylko radny samorządowy zapewni Tobie ład nowy. Wyborco! nie pozwól jednej nomenklatury zastąpić drugą, więc powinieneś głosować właśnie na listę nr 2". Ulotka ta była sygnowana przez Komitet Osiedlowy Samorządu Mieszkańców Osiedla Kaszubskiego.

Sąd zważył co następuje:

Wniosek pełnomocnika listy nr 1 Adama Dursta był uzasadniony. W myśl art. 57 Ust. 1 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. ordynacja wyborcza do rad gmin Dz. U. Nr 16 poz. 96 plakaty, napisy, ulotki wyborcze nie mogą zawierać danych i informacji nieprawdziwych bądź nieścisłych.

W życiu politycznym Polski pod słowem "nomenklatura" rozumie się krąg stanowisk kierowniczych w różnych instytucjach, urzędach oraz zakładach pracy do których objęcia potrzebna była akceptacja polityczna ze strony instancji partyjnych b. PZPR. Na przestrzeni ostatnich miesięcy bardzo mocno zostało ugruntowane w oczach opinii publicznej

negatywne zabarwienie znaczenia słowa "nomenklatura". Przypietywanie zarówno kandydatom z listy nr 1 jak i z pozostałych list wyborczych tendencji do działań, które w oczach wyborców są postrzegane jako ujemne stawia tychże kandydatów w niekorzystnym świetle, umniejszając ich szanse wyborcze.

Może to mieć znaczenie w przypadku wyborców, którzy jeszcze nie zdecydowali się na jakiego kandydata i na jaką listę będą głosować. Trudno posądzać kandydatów do rad gmin, kandydujących poza listą KOSM "Osiedle Kaszubskie" o chęć tworzenia tzw. "drugiej nomenklatury" w znaczeniu przytoczonym wyżej, skoro wybory do rad gmin w takim kształcie odbywają się poraz pierwszy a wszystkie podmioty polityczne mają równe szanse w tych wyborach. W ordynacji wyborczej brak jest sformułowań, które preferowałyby jeden z podmiotów politycznych biorących udział w wyborach.

Informację zawartą w ulotce-plakacie KOSM "Osiedle Kaszubskie" należy więc uznać za nieprawdziwą, bowiem nie została ona w treści plakatu poparta innymi danymi pozwalającymi uznać ją za prawdziwą, aby każdy wyborca mógł zorientować się, na jakich podstawach została oparta ta informacja, iż kandydaci kandydujący z innych list dają do stworzenia "drugiej nomenklatury".

W kampanii wyborczej można używać różnych haseł wyborczych, z tym, że nie powinno one opierać się na nieprawdziwych informacjach, które dyskredytują jednych kandydatów, innym przydając cechy pozytywne.

Z tych względów Sąd postanowił jak na wstępie...."

Jak już wielokrotnie pisało w "Wejherowskich Widnokęgach" pomówienie o chęć tworzenia "nowej nomenklatury" jest często używane przez ludzi związanych z dawną ekipą rządzącą Polską. Jest to świadoma polityka. Socjaldemokraci próbują zapomnieć, że kiedyś ogłaszali się za komunistów w wyborach nie przyznawali się nawet do przynależności do SdRP. Z drugiej strony za wszelką cenę próbują ludziom wmówić, że Mazowiecki nic nie różni się od Messnera czy Rakowskiego, a np. drużyna WKO "Solidarność" od ludzi wejherowskiego PRON-u. Jest to jawne nadużycie, różnice bowiem tkwią niemal we wszystkich.

Taką metodę propagandy wymyślono już dość dawno. Zasada jest prosta: dowolne kłamstwo powtarzane odpowiednio często zostaje w końcu ludziom w podświadomości, a więc odnosi skutek. Coś jak tresura...

Polacy jednak nie chcą być tresowani. Dlatego też satysfakcję budzi postanowienie Sądu niedopuszczające do propagowania kłamstwa.

Na koniec pozostaje wyrazić nadzieję, że u nas w Wejherowie byt to wypadek, odo sobrony /jeśli nie liczyć tchórzliwych anordmowych plotek rozpowszechnianych o jednym z naszych kandydatów - wiemy przez kogol/ Tak więc ufam, że ta przysłowiona "złota kartka" kończy sprawę.

Teraz, po wyborach, nadszedł czas pracy dla miasta.

Czy staną do niej wszyscy?

Andrzej Remiszewski

## Za darmo

Wielu obecnie mówi się i pisze o pieniądzu, o cenach za towary, usługi itp. Zastanawiałem się od jakiegoś czasu czy w naszych trudnych czasach, można otrzymać od drugiego człowieka coś za darmo, od serca.

Pomijając przypadki pomocy rodzinnej, sąsiedzkiej czy koleżeńskiej, wydawało mi się, że niewiele. Ale jakże się w tej ocenie myliłem. Są jeszcze ludzie (nawet w Wejherowie!), którzy wiele dają ... za nic. Tak, tak! Na własnej skórze przekonałem się, że bezinteresowność obcego człowieka w stosunku do nas może być szalenie zaskakująca.

A mianowicie, parę dni temu na Osiedlu Kaszubskim (wracając wieczorem od dziewczyny) zupełnie obcy mi mężczyzna, bez prośby z mojej strony dał mi za darmo ładnych parę razy po mordzie. Zupełnie zaskoczony sytuacją, osłupiały z wrażenia pytałem go, czym zasłużyłem na taki z nim romanś. Odpowiedzi - nie do końca dla mnie zrozumiałe - trafiły we mnie szybko, sprawnie i z wycuciem.

Kiedy już skończyliśmy wspólną zabawę i partner wraz ze swym kumplem odszedł w nie znaną mi stronę, coś zaświtało mi w głowie. Uświadomiłem sobie, że kopnąć mnie musiał jakiś zaszczyt. Zaszczyt w moją stronę skierowany bezinteresownością obcego mi człowieka!

Od tej chwili nie zastanawiam się już czy można od bliźniego otrzymać coś od serca. Zastanawia mnie skąd się bierze w bliźnich tyle dobroci i szacunku dla drugiego człowieka.

Jaśko

P.S. Dziękuję ludziom przechodzącym obok za to, iż pozwolili mi zastanowić się nad paroma sprawami. Swoją drogą, nie życzę im aby byli w podobnej sytuacji.

## Zwycięska... c.d. ze str. 1

Po niedzieli przychodził poniedziałek, a w poniedziałek zaczyna się praca. Praca ta będzie bardzo trudna i narażona na wiele niepowodzeń. Nasi nowi radni /JUŻ NIE BEZRADNI / muszą pamiętać, że nie czeka ich kolejny oszałamiający sukces. Teraz nadchodzi czas cierpliwego budowania. Życia w mieście nie da się podkreślić "grubą kreską" i zacząć od zera. Po pierwsze dlatego, że bilans jest ujemny, po drugie - nie wolno, nie da się zerwać ciągłości zjawisk społecznych. Oznacza to konieczność kontynuacji tego co dobre, zmiany tego co złe i rozliczenia tego co trzeba rozliczyć. "Spisane będą czyny i rozmowy..." - powiedział Czesław Miłosz, tym remanentem musi niestety zająć się Rada Miejska.

Tak więc na Ratuszu zacznie się wkrótce nowa praca. Ufam, i myślę, że nie tylko ja, iż w tej pracy weźmie udział wszystkich trzydziestu dwóch rajców, ufam, iż nie uchyla się od niej pracownicy Urzędu Miejskiego. Jeśli tak będzie nasza szansa, szansa Wejherowa, rośnie. Tylko wtedy ostatnia niedziela będzie naprawdę zwycięska, członkowie Wejherowskiego Komitetu Obywatelskiego mają tego pełną świadomość.

Z pewnych matematycznych manipulacji można wysnuć wniosek, że życiem społecznym - poprzez udział w wyborach lub referendum - zainteresowało się w naszym mieście około 55% obywateli. Jeśli uwzględnimy przypadki choroby, nieobecności itp. to można zakładać, że brak zainteresowania z własnej woli wykazało około 30% dorosłych wejherowian. To prawie jedna trzecia! To i tak lepiej niż w większości gmin w Polsce, ale zarazem i sygnał alarmowy. Oznacza to że wielu z nas jest zmęczonych polityką, a może i zmęczonych życiem. Rada Miejska musi o tym pamiętać.

Musi o tym pamiętać i Wejherowski Komitet Obywatelski. Nie wiem jakie będzie zdanie moich kolegów, uważam jednak, że WKO "Solidarność" powinien istnieć nadal. Jest potrzebny miastu i jego Radzie. Powi-

## W kierunku... c.d. ze str. 6

wania życia ludzkiego, organizowania sobie życia i życia wśród innych.

Niestety brak moralnej, politycznej, a następnie gospodarczej oceny minionego systemu partyjnego powoduje, że wytwarza się bałagan we wszystkich dziedzinach życia, a ludzie tracą poczucie - kto jest kto. Ogólnikowe stwierdzenia, że komuniści wszystkim winni, a teraz odchodzimy od komunizmu jest zbyt powierzchownym, i wręcz sprawia, że zamiast prawdziwie odnieść do minionej epoki ludzie "skaczą sobie do oczu", wzajemnie się oskarżają, nie potrafią dostrzec pośród siebie naprawdę wartościowych, którzy mogliby wiele dobrego uczynić.

Rząd i Parlament powinien prawdę o minionej epoce przedstawić. Potrzebna ona jest, aby mógł uzyskać pełną wiarygodność wobec społeczeństwa i odwrotnie, żeby społeczeństwo do końca mogło zawierzyć temu Rządowi. Bez tej prawdy często mają miejsce półprawdy, dezinformacja, a te powodują zniecierpliwienie i niepokój. I tak zaczynają powstawać kolejne białe plamy naszych najnowszych dziejów. Istnieje łatwość popadania w manipulacje polityczne, czego byliśmy świadkami po strajkach w Słupsku.

Prawda jest potrzebna, aby tożsamość każdego człowieka, stowarzyszenia, partii politycznej czy związku zawodowego o rtm samym rzeczywistocie była prawdą, a nie kamuflażem wybujałych ambicji w stylu pana Miodowicza, albo pana Jurczyka.

ks. Daniel

rien on wzmocnić się i rozróżnić, zapewne też zmienić nieco formy swojego działania. To jednak temat na całkiem inny artykuł.

Na koniec tego podsumowania chciałbym życzyć sobie i swoim dzieciom, naszym sojusznikom i przeciwnikom, wszystkim wejherowianom, abyśmy umieli po niedzieli wygrać i dzień powzedrzeć.

Andrzej Remiszewski

W dniu 12 maja br. na trasie z Piaśnicy do Wejherowa odbyły się X Ogólnopolskie Biegi Pamięci Ofiar Piaśnicy oraz V Ogólnopolski Bieg Belfrów. Organizatorami zawodów byli: MOSiR w Wejherowie, Z/O ZNP i ZSS w Wejherowie. W 8 biegach startowało łącznie ponad 1000 zawodników, w tym ok. 140 nauczycieli z całego kraju. Otwarcia zawodów dokonali: prezydent miasta Romuald Łaga oraz ks. kanonik Bogusław Żurawski. Wyniki poszczególnych biegów:

800 m dziewcząt:

- 1) Jolanta Kosowska SP nr 11 Wejherowo
- 2) Jolanta Swadzyński SP nr 4 Reda
- 3) Katarzyna Żak SP nr 8 Wejherowo

1000 m chłopców:

- 1) Krystian Bojka SP Gościcino
- 2) Sebastian Kondrat SP nr 11 Wejherowo
- 3) Sławomir Jędrzej SP nr 6 Wejherowo

1000 m młodzieńców:

- 1) Joanna Kielska SP nr 9 Wejherowo
- 2) Justyna Potykus SP nr 9 Wejherowo
- 3) Justyna Majchrzak SP nr 11 Wejherowo

1500 m chłopcy:

- 1) Tomasz Miechowski SP nr 10 W-wo
- 2) Mariusz Walczak SP nr 11 Wejherowo
- 3) Jarosław Kleszczewski SP nr 11 W-wo

1500 m kobiety:

- 1) Małgorzata Muzyczuk Hrubieszów
- 2) Anna Kapuścińska Łódź
- 3) Barbara Rogińska Gdańsk

1500 m juniorki:

- 1) Beata Tomys MKS Gdańsk
- 2) Beata Derkowska LZS Puck

3) Magdalena Pluta ZSO Wejherowo

3000 m juniorów:

- 1) Krzysztof Lica Puck
- 2) Dariusz Zoch ZSZ Wejherowo
- 3) Czesław Grabowski Wejherowo

5000 m juniorów:

- 1) Tomasz Milczyński Wejherowo
- 2) Jarosław Stencel Wejherowo
- 3) Edward Rudziński Wejherowo

10 km - Bieg Główny:

- 1) Andrzej Łukasiak Cieszyń
- 2) Jan Białk "Gryf" Wejherowo
- 3) Andrzej Żukowski Wejherowo

W Biegu Głównym wręczono nagrody również w 4 kategoriach wiekowych. Najmłodszym uczestnikiem zawodów był 6 letni Arkadiusz Miller z Wejherowa (startował w biegu na 800 m), najstarszym był 80 letni Aleksander Kaczmarek z Warszawy, który ukończył Bieg Główny. Zawody przebiegały sprawnie, w sportowej atmosferze. Organizatorzy tą drogą pragną złożyć podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do corocznej organizacji imprezy.

Za organizatorów

Michał R. Jeliński

W dniach 19-20 maja we Wronkach k/Poznań odbył się finałowy turniej Mistrzostw Polski Zakładów Pracy w Kreglach. W zawodach startowało 28 zespołów reprezentujących drużyny zakładów pracy z całego kraju. Duży sukces w tych zawodach odnieśli zawodnicy z Wejherowa i Gościcina, zdobywając 4 me-

dale.

W klasyfikacji zespołowej Kobiet złoty medal zdobyła drużyna Elekrowni III Jaworzno - 609 pkt., wyprzedzając zespół Gościńskiejskiej Fabryki Mebli w Gościńcu - 504 pkt. Zespół srebrnych medalistów wystąpił w następującym składzie: Anna Cieślicka, Bożena Ciemna i Alicja Miotk.

VI miejsce zajęła drużyna Wejherowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej - 548 pkt., a VII ekipa Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Wejherowie - 495 pkt.

W klasyfikacji indywidualnej na drugiej pozycji uplasowała się ALICJA MIOTK (GFM). IX miejsce zajęła ANNA CIEŚLIĆKA (GFM), a X miejsce ALEKSANDRA PILARCZYK (WSM).

W klasyfikacji zespołowej męskiej brązowy medal i tytuł II wicemistrza kraju zdobyła Spółdzielnia Inwalidów "Zryw" w Wejherowie. Zespół "Zryw" wystąpił w następującym składzie: Bogdan Grubba, Mariusz Miotk i Józef Szreder.

IV miejsce zajęła drużyna Gościńskiejskiej Fabryki Mebli, XIII miejsce Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego w Wejherowie, a XIX miejsce Zakłady Mechaniczne w Wejherowie.

W klasyfikacji indywidualnej srebrny medal zdobył HENRYK POKRYWKA (MSI "Zryw"). Na V miejscu uplasował się BOGDAN GRUBBA (MSI "Zryw"), a VI miejsce zajęł ZBIGNIEW CZERWIONKA (GFM).

Barbara Pohl

## Basen kąpielowy - historia i rzeczywistość

Wejherowo w latach trzydziestych miało to szczęście, że architektem miejskim był mgr inż. Stanisław Świątkiewicz. Zafascynowany przepiękną konfiguracją terenu zaprojektował trzy duże obiekty sportowo-rekreacyjne. I tak w owych latach trzydziestych powstały, usytuowane tarasowo, obiekty: stadion, korty i basen.

Interesujący nas basen kąpielowy został oddany do użytku w 1937 roku i w tym czasie w pełni zaspokajał potrzeby 15 tysięcznego Wejherowa. Na fotografiach z tamtych lat jawi się obiekt rzadkiej urody, doskonale wkomponowany w teren, lśniący czystością lustra wody dostarczanej z naturalnego źródła. Jak długo trwał ten idylliczny stan pamiętają tylko starsi wejherowianie. Powojenne losy tego obiektu to przede wszystkim częste zmiany administratorów, którzy ratując basen przeprowadzali jedynie remonty doraźne. A czasy się zmieniały. Basen przestał już w pełni zaspokajać potrzeby miasta, którego liczba mieszkańców wzrosła prawie trzykrotnie. Przerastała infrastruktura techniczna nie odpowiadała już wymogom stawianych tego typu obiektom. W ciągu ostatnich piętnastu lat, mimo dwóch remontów, obiekt uległ praktycznie samoderwastacji. W efekcie takiego "remontu" przeprowadzonego w latach 1975-76 niecki basenu pokryto zaprawą cementowo-wapienną, co doprowadzało do permanentnego zanieczyszczenia wody już w trakcie napełniania basenu. Porowata powierzchnia ścian basenu i brak stałej cyrkulacji wody stwarzało doskonałe warunki do rozwoju glonów i mikroflory.

W tym czasie należało obiekt zacząć modernizować poprzez zaprowadzenie zamkniętego obiegu wody ze stacją uzdatniania i wyłożenia ścian basenu gładkimi wykładzinami. Ostatnią szansą na tego typu udoskonalenia była w roku 1984, kiedy to do Urzędu Miejskiego w Wejherowie "spłynęło" 20 mln zł tytułem pożyczki ze środków EJM, na modernizację obiektów sportowo-rekreacyjnych. Środki te rozdzielono na MMKS "Gryf" który przeznaczył je na modernizację stadionu i na MOSiR, który na basenie dokonał tylko powierzchniowego remontu.

Niestety, tego typu roboty nie mogły obie-

ktu uratować przed postępującą dewastacją. W tym okresie narodziła się również koncepcja budowy wielkiego centrum sportowo-rekreacyjnego w Kapinie, które miało powstać ze środków EJM.

O zdobyciu dodatkowych środków na ratowanie starego basenu w owym czasie nie było szans, mimo że od 1985 roku kierownictwo MOSiR-u na rozmaitych naradach i posiedzeniach komisji Miejskiej Rady Narodowej postulowało podjęcie natychmiastowej akcji w sprawie basenu.

W ostatnim czasie do problemów technicznych doszły kłopoty z wodą. Każdego lata miasto przeżywa ostry deficyt wody, co powoduje, że napełnianie dużej niecki trwało ok. 10 dni. Na domiar złego źródło wodociągowe, z którego korzystał basen zostało zanieczyszczone przez stare wysypisko śmieci i w 1989 roku ujęcie zostało zamknięte.

W ubiegłym roku na basenie czynna była tylko mała niecka, w której wymieniano wodę prawie codziennie, ale tę wodę niejako "podkradano" sąsiadującym z basenem posesjom. W roku bieżącym do wszystkich kłopotów związanych z eksploatacją dołożył jeszcze strona finansowa. Planowane koszty samej tylko wody dla małej niecki basenu wynoszą ok. 15 mln zł. W ciągu ostatnich lat urząd Miejski pokrywał koszty zużycia wody jednak w tym roku takich możliwości już nie będzie. Działalność usługowa MOSiR-u w postaci m.in. prowadzenia parkingów, ledwie wystarcza na utrzymanie także deficytowych kortów tenisowych; na jakiegokolwiek inwestycje ośrodek nie jest w stanie zarobić.

Tytułowa rzeczywistość jest zatem dla basenu niewesoła. W roku bieżącym obiekt będzie prawdopodobnie nieczynny. Taką decyzję na administratorze m.innymi wymusza opinia Państwowego Terenowego Inspektora Sanitarnego, który po wieloletnich doświadczeniach i "przymykaniu oka" wreszcie wydał opinię opartą na obowiązujących normach i wymogach dla tego typu obiektów. Z protokołu PTIS wynika, że basen wejherowski nie spełnia praktycznie żadnych norm sanitarno-technicznych.

A zatem co dalej z basenem?

MOSiR w ciągu ostatnich kilku lat poszukiwał sposobów i środków na przeprowadzenie modernizacji. Jesienią ubiegłego roku gdańska spółka "PRIM" przedstawiła dwie wersje koncepcyjne modernizacji a właściwie rozbudowy. Założono, że obiekt będzie składał się z kilku segmentów funkcjonujących niezależnie od siebie: basenu otwartego, basenu krytego, kawiarni-hoteliku i zakładu balneologicznego z solarium. Projektant wyszedł z założenia, że sam basen na siebie nie zarobi ale w kompleksie z innymi obiektami będzie łatwiejszy do utrzymania. Powstanie tego kompleksu rozłożono na etapy. W pierwszej kolejności miał powstać basen otwarty z całym nowoczesnym zapleczem technicznym oraz podstawowe uzbrojenie pod pozostałe segmenty. Realizację I etapu zaplanowano na 2 lata a całego zadania na 4 lata. Koszt pierwszej fazy /po cenach końca 1989r./ wyniósłby ok. 30 mld zł; całej inwestycji - ok. 50 mld zł. Wersja druga, w której również znalazły się w/w segmenty byłaby nieco tańsza. Prezydent m. Wejherowa przedstawił w grudniu ub. roku na Prezydium MRN ten projekt, ale nie znalazł on aprobaty ze względu na koszty.

Od problemu modernizacji basenu jednak nie da się uciec. W nowej rzeczywistości, gdzie samorząd będzie mógł wreszcie zdecydować o gospodarowaniu na własnym terenie należy przede wszystkim rozstrzygnąć kwestię finansowania. Na środki z EJM nie można już chyba liczyć. Na sponsorów z zewnątrz raczej też trudno liczyć. Tego typu obiekty, które są własnością komunalną, w systemach gospodarki cywilizowanej utrzymywane są z podatków mieszkańców. W naszych warunkach środki uzyskiwać można z różnych form opodatkowania zakładów pracy działających na tym terenie.

Żeby z mapy wejherowskich obiektów użyteczności publicznej nie zniknął kąpielowy, do problemu tego kąpieliska należy zabrać się niezwłocznie acz z rozwagą, ponieważ oferta na projektowanie i wykonawstwo jest sporo. Wiadomo, że nasze miasto ma na pewno pilniejsze potrzeby niż basen, ale odkładanie sprawy na lepszych czasach może okazać się tylko oszczędnością pozorną.

Michał R. Jeliński

OGŁASZA

**PRZETARG NIEOGRANICZONY**

NA NIŻEJ WYMIENTIONY SPRZĘT BUDOWLANY :

1. SILOS DO CEMENTU 129 t.	cena wywoławcza	15.000.000 zł.
2. SILOS DO CEMENTU 25 t.	cena wywoławcza	4.000.000 zł.
3. BETONIARKA BWE BEZ SILNIKA	cena wywoławcza	500.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 20.06.1990r. o godz. 10.00 w siedzibie przedsiębiorstwa. W razie nie dościa do skutku pierwszego przetargu o godz. 12.00 zostanie przeprowadzony drugi przetarg.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wys. 10% ceny wywoławczej najpóźniej na godzinę przed przetargiem. Zastrzegamy sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo posiada także do upłynienia elementy kotłów żeliwnych ECA-IV. Cena do uzgodnienia. Informacji udziela Baza Sprzętu i Transportu nr tel. :

72 - 26 - 12

PBR<sub>OL</sub>

PBR<sub>OL</sub>

SPECJALISTYCZNY  
ZAKŁAD USŁUGOWY  
Poleca

PAROWE  
CZYSZCZENIE  
PIERZA  
I PUCHU

SZYCIE  
KÓLDER  
ORAZ  
PODUSZEK

WEJHEROWO ul. 12 MARCA

165A w WEJHEROWO ul. 12 MARCA 165 A

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH

**CEDRON**

ul. 12 Marca 100

OFERUJE :

- USŁUGI PASZPORTOWE
- WIZOWANIE
- PRZEWOZY
- WYCIECZKI KRAJOWE I ZAGRANICZNE
- WCZASY (M. IN. ODCIĄDZAJĄCE)
- UBEZPIECZENIA TUR "WARTA"

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH I BIROWYCH  
**CEDRON**  
Danuta Zarębska-Rur  
84-200 WEJHEROWO  
ul. 12 Marca 100

WSPÓŁPRACUJEMY TAKŻE  
Z FIRMĄ TURYSTYCZNĄ  
"BALTUR"

ZGUBA

W nocy z soboty na niedzielę 12/13 maja na terenie Osiedla Kaszubskie go lub przy wieżowcach na ul. Kochanowskiego zgubiono darski zegarek. Uczciwego znalazcę prosimy o zwrot do Blura Poselskiego, ul. 3 Maja (dawniej 1 Maja), tel. 44-90 w godz. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>.

ABSOLWENCI GIMNAZJUM I LICEUM im. JANA SOBIESKIEGO W WEJHEROWIE ZAPRASZAJĄ MIESZKAŃCÓW MIASTA NA NABOŻEŃSTWO W DNIU 23.06 o godz. 9.00 W KONWIKCIE. PO MSZY ŚW. ODBĘDZIE SIĘ POŚWIĘCENIE EPITAFIUM NA GROBIE śp. dyr. GIMNAZJUM WILHELMA URBANIECKIEGO (cmentarz przy ul. 3. Maja).

ZAPRASZAMY NA FESTYN

W dniu 17 czerwca (niedziela) w godz. 10-18 na stadionie MKS "Gryf" w Wejherowie odbędzie się Wielki Festyn sportowo-rekreacyjny. W programie festynu m.in. konkurencje sprawnościowo-zręcznościowe, mecze piłki nożnej drużyn TKKF, Księży, Kadry Wojskowej, Nauczycieli i Policji, przejażdżki konne, pokaz turyści psów policyjnych, rewia mody, pokaz obrony karate, pokaz strażackie, loteria fantowa i wiele innych atrakcji. Cały dochód z imprezy przeznaczony będzie na organizację kolumny letniej w Chmielnie, którą organizuje Wejherowskie Inwalidzystwo Przyjaciół Dzieci. W imieniu wszystkich organizatorów na festyn zapraszają  
MOSiR

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.

Rzecznikiem kandydatów WKO"Ś", a więc i moim, był mój redakcyjny kolega. Kierował całą tą kampanią. Ponięwał jakieś "Krasnoludki" zrywały plakaty, roboty miał po same uszy. W niedzielę wieczorem, gdy wyniki były już znane, nie posiadał się z radości, a i duma go rozpiekała. Jednak następnego dnia nastroj euforii nieco go opuścił, gdy dowiedział się, że Trójmiejskie Komitety Obywatelskie spod znaku "Solidarności" odniosły zwycięstwo totalne (Sopocki KO"Ś" - 100 %).

Gdyby traktować rzecz w kategoriach sportowych, to rzeczywiście można pozazdrościć naszym przyjacielom z Trójmiasta, którzy położyli konkurencję na łopatki. (Korzystam z okazji i składam gratulację.) Można też sądzić, że w Wejherowie, Cech Rzemiśl Różnych odniósł poważny sukces wprowadzając czterech kandydatów do Rady Miejskiej. Gratulacje!

Ale emocje sportowe mamy poza sobą. Obecnie czeka nas praca (nie byle jaka). Wszyscy Radni, zarówno reprezentanci WKO"Ś", jak i ich dotychczasowi konkurenci, są prawomocnie wybranymi przedstawicielami mieszkańców Wejherowa (w tym także naszych czytelników). Ich (naszym) obowiązkiem jest praca dla dobra wspólnego tej społeczności. To nas łączy.

Nie byłoby jednak dobrym rozwiązaniem całkowite zatarcie podziału, który mocno zarysował się w czasie kampanii wyborczej. Z punktu widzenia demokracji, ważną rolę może spełnić opozycja poprzez krytyczny stosunek do poczyniń ugrupowania większościowego (w tym wypadku WKO"Ś"). Pakiet 75% miejsc w Radzie stwarza sytuację stabilną, tzn. pozwalającą przeprowadzić każdą uchwałę. Z drugiej strony, opozycja może być skutecznym czynnikiem kontroli, jeśli poprzez dobrą argumentację potrafi część członków ugrupowania większościowego (wystarczy 1/3) przekonać do własnych racji. Nie sądzę, by obie strony zawsze miały różniące poglądy. Co więcej, różnice zdań niekoniecznie muszą pokrywać się z tym jednym podziałem. WKO"Ś" nie jest monolitem funkcjonującym tak jak dawna PZPR, nie

któ wle, jakby potoczyły się losy Polski gdyby w katastrofie lotniczej nie zginął gen. Sikorski, a prawda o mordzie katyńskim nie została zaburzona. Kto wie, jakby wyglądała dzisiaj przyjaźń polsko-radziecka i wzajemny stosunek tych państw do siebie. Jak było wiemy. Po pięćdziesięciu latach trwają usilne starania, aby białe plamy historii zapisać prawdą. Potrzebna jest ona wszystkim, aby zadośćuczynić do końca tym, którzy życie oddali w obronie Ojczyzny, aby odnaleźć w tym zagmatwanym świecie własną tożsamość narodową i państwową, by móc prawdziwie określić polską rację stanu, oraz kształtować dobruśniedzkie stosunki. Rządowa przyjaźń, która trwała tyle lat, niosła ze sobą wiele zła, czyniła nasz kraj niewolniczo poddanym. Takie słowa jak sojuszy, przyjaźń, prawda stały się jednym wielkim kłamstwem wobec tego co prawdziwie czuliśmy. Chcąc to wszystko zmierzyć, chyba większość z nas rozumie, że trzeba zacząć od tamtych tragicznych chwil - ostatnich na ziemi, dla polskich oficerów i zarazem tragicznych dla Polski, który to tragizm trwał przez długie dziesiątki lat.

Taki jest wydzwięk o mordzie katyńskim, a prawda a nim czyni Polskę w świetle państw Europy i nawet świata krajem naprawdę suwerennym i niepodległym, który jest wolny od wyświechtanych i kłamliwych sojuszków. Ta prawda jest konieczna, aby Polska

istnieje w jego łonie instytucja dyscypliny partyjnej.

Z tej perspektywy można się zastanawiać, czy nie uzyskaliśmy lepszego wyniku wyborów w Wejherowie w porównaniu z Gdynią czy Sopotem, tym bardziej, że mieliśmy lepszą frekwencję wyborczą. A więc głowa do góry kolego redaktorze!

Ale tylko z tej perspektywy, bowiem szkoda członków WKO"Ś", którzy do Rady nie weszli. Znając ich jestem przekonany, że mimo porażki, przynajmniej część z nich zaangażuje się w pracy dla miasta. Czego sobie i wszystkim życzę. (cytata z Kisielea)

Janusz Iskierski

c. d. str. 3

## Polityka . za 3 grosze

Drogi Kolego Redaktorze! Zapewne zwróci Twoją uwagę fakt, że po raz pierwszy piszę o sprawach dotyczących bardziej całości kraju niż naszej najbliższej okolicy. Zmusza mnie do tego wydarzenie, być może najważniejsze od czasu powstania nasze go rządu. Otóż zbieg sższsnych pretensji kolejarskich i manipulacją tych, którym nie w smak zaprowadzenie Polski, doprowadził do groźnego wstrząsu - strajku na PKP. Strajk wzbudził przede wszystkim oburzenie "Czego się tym kolejarzom zachciewa?!" - można usłyszeć - "Przecież wszystkim nam jest ciężko!"

Ja jednak kolejarzy rozumiem. Tu zadziały nie tylko ich problemy materialne. PKP to przecież struktura feudalna, najczęstszy w swej postaci twór nomenklaturowy. Być może to największy błąd rządu, że

nie rozbito tej piramidy kilka miesięcy temu.

Rozumiem kolejarzy, lecz ich nie pochwalam. Przez wszystkie lata walki "Solidarności" nie stosowała tak drastycznych środków - to najlepszy dowód, iż kto inny stoi za tym strajkiem. Zachowanie niejakiego Miodowicza też o tym świadczy...

Tymczasem rząd zachował podziwu godny spokój. Nie walnął pięścią w stół, nie zmilitaryzował kolei / a jest to normalny środek "antystrajkowy" na kolei/, nie ustąpił też pod naciskiem strajkujących. Stanowcza i rozważna postawa premiera Mazowieckiego da prawdopodobnie kilka pozytywnych efektów:

- zniechęci kandydatów do następnych pocho-pnych strajków,

- przywróci nam, utracone za przyczyną kolejarzy, zaufanie partnerów z zachodniego świata biznesu,

- zintegruje znów ruch spod znaku "Solidarności", a więc i wzmocni pozycję rządu.

A już osiągnęliśmy kompromitację Miodowicza i OPZZ. Myślę, że przez jakiś czas będzie im trochę trudniej brzdącać i podkopywać, krucha roślinka polskiej reformy uzyskała znów odrobinę tak potrzebnego dla jej rozwoju czasu.

Mam nadzieję, że była nomenklatura w całej Polsce, także i w Wejherowie, zechce potraktować jako przestrożę. Może niektórzy rozumieją - nie w rozbiciu babzganu ich szansa, a w lojalnej współpracy z rządem, Radą Miejską, ruchem reform.

DRUK : "Wejherplast", Wejherowo ul. Podgórna 1

Jan Kowalski

WEJHEROWSKIE WIDOKRĘGI

LOKALNE PISMO POMORSKIEGO TOWARZYSTWA SAMORZĄDOWEGO "SOLIDARNI"

Adres do korespondencji : ul. 1 Maja 4, 84-200 Wejherowo, skr. poczt. 47

Kontakt telefoniczny : Janusz Iskierski, tel. 72-24-35 Wejherowo

Redaguje zespół w składzie : Władysław Brzozowski, Jerzy Budnik, Adam Dunst /red. nac./, Jerzy Juszkowski, Alina Iskierka-Bałka, Janusz Iskierski, Radosław Kamiński, Jarosław Łukowicz, Grzegorz Rybakowski, Wojciech Zając, Robert Zbela.

OD UŻYTKU WĘWĘTRZNEGO